

SAiW PK 49/02/13

Kraków, 21 lutego 2013 r.

P. P. Urbaniak
25.02.2013

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Departament Własności Intelektualnej i Mediów
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa

Konsultacje na temat systemu udzielania licencji wieloterytorialnych

Zdaniem SAiW „Polska Książka” system udzielania licencji powinien być dostosowany każdorazowo do sektora rynku produktów i usług, których dotyczy, w związku z czym zasadne wydaje się zróżnicowanie warunków zarządzania prawami oraz udzielania licencji w odniesieniu do poszczególnych rodzajów utworów oraz poprzedzenie wprowadzania takich systemów licencyjnych dogłębnymi badaniami okoliczności ekonomicznych i prawnych w danym sektorze rynku, przeprowadzonych przez niezależny podmiot, na wybór którego zgodzi się większość zainteresowanych stron działających w tym sektorze rynku.

1. Czy nabywają lub udzielają Państwo licencji na korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych na potrzeby świadczenia usług *online*? Jeśli tak, prosimy o wymienienie oraz scharakteryzowanie świadczonych przez Państwa usług *online*.

SAiW „Polska Książka” nie udziela ww. licencji.

2. Czy licencje te są udzielane wyłącznie przez organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, czy również przez inne podmioty, jak np. indywidualnych twórców i artystów wykonawców, wydawców czy producentów, zarówno polskich jak i zagranicznych?

Na rynku książki funkcjonuje kilka sprawnie działających modeli licencjonowania treści *online*, najczęściej wdrażanych bezpośrednio przez wydawców oferujących na odpowiednich zasadach czasowy dostęp do treści, zarówno klientom indywidualnym, jak i korporacyjnym, w tym także bibliotekom. Nierzadko więksi wydawcy rozwijają w tym celu własne systemy informatyczne i bazy danych.

Systemy te działają albo w modelu *streamingu* albo *download'u* i oferują użytkownikom liczne funkcjonalności (m.in. sporządzanie notatek, umieszczanie zakładki, praca z tekstem, tworzenie własnej strefy użytkownika z najczęściej wykorzystywanymi treściami), mają też możliwość zliczania czasu poświęconego przez użytkownika na lekturę danej pozycji oraz mierzenia aktywności użytkownika w celach marketingowych i potencjalnie również innych (np. pobieranie opłat itp.).



Dostęp do treści może być czasowy (model czytelnia *online*), w zróżnicowanych opcjach (np. doba, tydzień, miesiąc, semestr) i ze zróżnicowaną liczbą stron do potencjalnego wydruku.

Od niedawna funkcjonują także modele abonamentowe pozwalające na dostęp za stałą miesięczną opłatą do pełnej oferty danego usługodawcy na różnego rodzaju urządzeniach mobilnych.

3. Prosimy o opisanie obecnie funkcjonujących procesów nabywania i udzielania wspomnianych wyżej licencji, z jakimi spotkali się Państwo w ramach prowadzonej działalności.

W ramach wymiany dobrych praktyk w organizacji IFRRO zaobserwowaliśmy, że w wielu krajach UE obszary, które poprzez szeroki zakres dozwolonego użytku wyłączone są w Polsce spod potencjalnej możliwości licencjonowania przez OZZ, poddane zostały systemowi przymusowego zbiorowego zarządu (np. licencjonowanie w edukacji w Niemczech i w Wielkiej Brytanii). Chodzi tu, co istotne, także o udzielanie licencji na treści cyfrowe.

Ponadto dzięki współpracy repertuarowej OZZ z różnych krajów, także pozaeuropejskich, istnieje potencjalna możliwość pozyskania bardzo szerokiego repertuaru i jego licencjonowania, co z jednej strony urozmaica polski repertuar, a z drugiej promuje go na świecie.

4. Z jakimi trudnościami w zakresie nabywania lub udzielania licencji na korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych na potrzeby świadczenia usług online spotkali się Państwo w praktyce? Proszę o wskazanie zarówno problemów o charakterze prawnym, jak i ewentualnych trudności leżących po stronie podmiotów nabywających bądź udzielających tego rodzaju licencje, w tym organizacji zbiorowego zarządzania.

Podstawowym problem natury organizacyjno-prawnej na rodzimym rynku książki jest fakt stosunkowo późnego rozwoju w Polsce zbiorowego zarządzania prawami autorskimi wydawców, co skutkuje przede wszystkim niską świadomością wśród wydawców możliwości powierzenia praw OZZ i obawami związanymi z nie w pełni rozumianym rozwiązaniem. SAIW „Polska Książka” działa w związku z tym systematycznie na rzecz upowszechniania wśród wydawców wiedzy o systemie zbiorowego zarządu prawami i jego potencjalnych możliwościach.

Ponadto wydawcy oferujący często, jak wskazano powyżej, własne modele licencjonowania i sprzedaży treści obawiają się „konkurencji” ze strony OZZ i w związku z tym skłaniają się do powierzenia praw jedynie do niektórych tytułów, a nie do całego przeszłego i przyszłego repertuaru, co nie jest jednak zgodne z przyjętym i dominującym modelem zbiorowego

zarządzania, który w celu zapewnienia użytkownikowi (zwłaszcza w ramach przymusowego zbiorowego zarządu) pewności prawnej polega na powierzaniu praw do wszelkich – przyszłych i dotychczasowych – praw będących w posiadaniu wydawców.

Kolejnym problemem wynikającym z faktu pochodnego nabywania praw przez wydawców jest konieczność skrupulatnego zarządzania repertuarem przez OZZ, w celu śledzenia praw przysługujących wydawcom na mocy czasowych licencji.

Z prawnego punktu widzenia, na polskim rynku duży kłopot stanowi nieprzejrzysty i mimo niedawnych zmian ustawowych stosunkowo niewydolny system zatwierdzania przed Komisją Prawa Autorskiego tabel wynagrodzeń OZZ na polach objętych obowiązkiem ich zatwierdzenia. Liczne są również wątpliwości interpretacyjne dotyczące zatwierdzenia tabel wynagrodzeń na polu Internet (powstaje pytanie, czy obowiązek ten dotyczy wyłącznie określenia w tabelach stawek dla nadawców publicznych działających na tym polu, czy też dla wszystkich podmiotów i wszelkich potencjalnych rodzajów licencji internetowych). Nie ulega jednak wątpliwości, że sam system tabelowy – czyli ustalanie w określonym odstępie czasowym wiążących stawek wynagrodzeń – przyczyniać się może do lepszego i sprawniejszego działania rynku zbiorowego zarządu, pod warunkiem modyfikacji niesprawdzających się w tym względzie przepisów i wyjaśnienia wątpliwości interpretacyjnych uczestników rynku.

5. Jakie działania należałoby Państwa zdaniem podjąć, aby usprawnić obecny system zawierania licencji na korzystanie z utworów *online*?

Por. w odpowiedzi na pytanie 4.

6. Czy z punktu widzenia Państwa działalności licencje na korzystanie online z utworów i przedmiotów praw pokrewnych udzielane przez organizacje zbiorowego zarządzania powinny obejmować terytorium więcej niż jednego państwa członkowskiego UE, czy też wystarczająca jest licencja krajowa? Czy jest to uzależnione od rodzaju udostępnianych utworów? Jaki repertuar powinny obejmować licencje wieloterytorialne – czy wyłącznie repertuar krajowy, czy też powinna być to licencja o szerszym zakresie? Jaki byłby pożądaný zakres terytorialny takich licencji? Jak oceniają Państwo dostępność tego rodzaju licencji obecnie?

Wystarczająca i dodatkowo dobrze chroniąca odrębność i niezależność danego repertuaru, zwłaszcza w kontekście repertuarów krajów mniejszych i posługujących się mniej powszechnymi w Europie i na świecie językami (co jest argumentem kluczowym, gdy chodzi o wszelkiego rodzaju twórczość wyrażoną słowem) jest licencja krajowa, poparta systemem umów międzynarodowych pomiędzy OZZ służących wymianie repertuaru i wzajemnej reprezentacji.



Jak wspomniano, i wymaga to ponownego podkreślenia, system udzielania licencji powinien być dostosowany do sektora rynku produktów i usług, których dotyczy, w związku z czym konieczne wydaje się zróżnicowanie warunków zarządzania prawami oraz udzielania licencji w odniesieniu do poszczególnych rodzajów utworów oraz poprzedzenie wprowadzania systemów licencyjnych dogłębnymi badaniami, aby uniknąć problemów, z którymi spotykają się OZZ i użytkownicy treści w chwili obecnej, kiedy takie odrębne reguły nie zawsze zostały sektorowo w sposób przemyślany wprowadzone.

7. Czy mechanizm udzielania licencji wieloterytorialnych powinien zostać określony przez ustawodawcę europejskiego, czy też raczej jego wypracowanie należy pozostawić zainteresowanym podmiotom?

W związku z powyższym należałoby bez wątpienia powierzyć kwestię wyboru sposobu licencjonowania transgranicznego systemom krajowym, zwłaszcza że istnieją już w tym zakresie dobre praktyki, niewymagające interwencji ustawodawcy europejskiego, i opierające się na zasadzie swoistej ochrony krajowego repertuaru przez rodzime organizacje skupiające twórców, wydawców i producentów, przy jednoczesnym umożliwieniu szerokiego dostępu do dzieł zagranicznych.

Także praktyka zawierania memorandumów i opierania na nich następnie rozwiązań krajowych (implementowanie ewentualnego memorandum unijnego poprzez porozumienie krajowe) nie wydaje się w tym kontekście złym rozwiązaniem, pod warunkiem pełnej reprezentacji interesariuszy w sprawie, której takie memorandum dotyczy.

8. Jak oceniają Państwo proponowany w projekcie dyrektywy mechanizm udzielania licencji wieloterytorialnych na korzystanie z utworów muzycznych *online*? Czy Państwa zdaniem model ten usprawni system nabywania licencji? Czy i jakie zmiany powinny zostać wprowadzone, aby zaproponowany model sprawnie funkcjonował? Czy Państwa zdaniem zaproponowany model, w celu sprawnego funkcjonowania, powinien nakładać jakiekolwiek obowiązki na dostawców internetowych usług muzycznych?

Proponowany model licencji wieloterytorialnych należy rozpatrywać w całościowym kontekście projektu dyrektywy o zbiorowym zarządzaniu, którego wprowadzenie w obecnym kształcie prowadzić może do powstania sytuacji konkurencyjnej, prowadzącej do lepszej reprezentacji najbardziej ekonomicznie opłacalnego repertuaru, a także do nieuwzględnienia krajowych systemów zarządzania prawami, w tym systemu przymusowych licencji, a także systemów opłat reprograficznych.

Podczas wysłuchania publicznego dotyczącego projektu dyrektywy, które odbyło się pod koniec 2012 r., słusznie zauważono, że dyrektywa pozornie tylko uporządkuje rynek

zbiorowego zarządu, gdyż *de facto* doprowadzi do powstania różnych legislacji krajowych i rozstrzygające i tak stanie się powstające na przestrzeni lat orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE.

Sam system licencjonowania zaproponowany w dyrektywie może potencjalnie przyczynić się do usprawnienia systemu nabywania licencji, ale niestety odbywać się to będzie najpewniej ze szkodą dla poszczególnych repertuarów, w tym dla repertuaru polskiego, a co za tym idzie dla polskich posiadaczy praw autorskich.

9. Jak oceniają Państwo zainteresowanie nabywaniem licencji wieloterytorialnych obejmujących polski repertuar muzyczny? Czy polskie organizacje zbiorowego zarządzania są lub powinny być zainteresowane ich udzielaniem?

SAiW „Polska Książka” nie posiada wystarczających danych na ten temat.

10. Jak oceniają Państwo przygotowanie polskich organizacji zbiorowego zarządzania do udzielania licencji wieloterytorialnych, biorąc pod uwagę zasady proponowane w projekcie dyrektywy?

Obowiązujące w Polsce wymogi dotyczące sprawozdawczości, transparentności i nadzoru nad OZZ są wystarczające, nierzadko wyższe niż analogiczne regulacje w innych krajach. Ponadto wiele OZZ zrzeszonych jest w organizacjach międzynarodowych, co skutkuje stosowaniem i rozwijaniem przez nie dobrych praktyk. Problematiczne i generujące wysokie koszty może być jednak przetwarzanie dużej ilości danych o repertuarze, konieczne do oferowania tego rodzaju licencji, co skutkować może obniżeniem konkurencyjności OZZ wobec innych podmiotów, w tym zwłaszcza podmiotów komercyjnych.

11. Czy byłoby Państwo zainteresowani nabywaniem licencji wieloterytorialnych od zagranicznych organizacji zbiorowego zarządzania, w tym obejmujących również repertuar polski?

SAiW „Polska Książka” jest zainteresowane i pracuje nad zawieraniem z zagranicznymi OZZ umów o wzajemną reprezentację i uważa ten system za wystarczający dla oferowania polskiego repertuaru wydawniczego za granicą i zagranicznego w Polsce, co wydaje się być zgodne z opinią Komisji Europejskiej, która stwierdziła – w dokumencie SWD (2012) 204 final – różnice w praktykach licencyjnych funkcjonujących w poszczególnych sektorach kreatywnych. W porównaniu z sektorem muzycznym, rola OZZ w sektorze wydawniczym i niektórych innych sektorach jest nieco mniejsza ze względu na większą możliwość bezpośredniego zaangażowania posiadaczy praw w działalność licencyjną, co tym bardziej stawia pod znakiem zapytania celowość i zasadność licencjonowania wieloterytorialnego w tym zakresie.

12. W ocenie Komisji Europejskiej potrzeba harmonizacji zasad udzielania przez organizacje zbiorowego zarządzania licencji wieloterytorialnych w zakresie korzystania *online*



dotyczy wyłącznie praw autorskich do utworów muzycznych. Czy zgadzają się Państwo z takim ograniczeniem projektowanych przepisów, czy powinny one również dotyczyć praw pokrewnych do artystycznych wykonania oraz praw pokrewnych fonogramów i wideogramów?

W odniesieniu do utworów wyrażonych słowem (literackich, encyklopedycznych, naukowych, publicystycznych i in.) problem ten poruszono powyżej w odpowiedzi na pytanie 11. Dodać należy, że swoisty jest status prawny audiobooków, o ile są one zapisane na nośniku, w związku z czym rozszerzenie modelu licencji wieloterytorialnych na fonogramy nie byłoby wskazane, gdyż mogłoby spowodować zaburzenie systemu i jego nachodzenie na reguły właściwe dla innego sektora – sektora wydawniczego na rynku książki. Nie powinno być także wątpliwości, że audiobooki zapisane w plikach mp3 i innych nie stanowią utworów muzycznych.

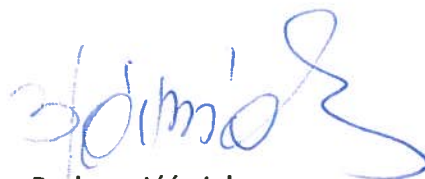
13. Czy istnieją inne modele licencjonowania praw do utworów muzycznych *online*, które byłyby dogodniejsze z punktu widzenia prowadzonej przez Państwa działalności?

Jak wskazano, SAIW „Polska Książka” jako OZZ wydawców utworów literackich, encyklopedycznych, naukowych i publicystycznych, nie posiada wystarczających danych na temat licencjonowania praw do utworów muzycznych *online*.

14. Czy proponowany przez Komisję Europejską mechanizm udzielania licencji wieloterytorialnych doprowadzi Państwa zdaniem do zmiany cen licencji na korzystanie z praw autorskich przez dostawców usług związanych z udostępnianiem treści *online*? Jeżeli tak, to jakie Państwa zdaniem będą tego przyczyny? W jaki sposób konkurencja pomiędzy organizacjami zbiorowego zarządzania wpłynie na rynek usług związanych z udostępnianiem treści *online*?

Istnieje poważne ryzyko, że planowane przez Komisję Europejską rozwiązania spowodować mogą zlanie się repertuarów, a co za tym idzie „roztopienie się” repertuarów mniejszych i mniej ekonomicznie nośnych w repertuarach dominujących. Konkurencja między OZZ niekoniecznie musi więc mieć wyłącznie pozytywne aspekty, na które wskazuje Komisja Europejska, gdyż prowadzić może, zwłaszcza w kontekście wieloterytorialnego licencjonowania, do powstawania monopolii. Z drugiej strony, do pomyslenia jest też model rynku który ze względu na dopuszczenie doń większej liczby podmiotów ulegnie fragmentacji i rozproszeniu, co nie będzie korzystne ani dla licencjobiorców, ani dla użytkowników. Nawet zwolennicy projektu Komisji zauważali podczas wspomnianego wysłuchania publicznego, że konieczne jest wprowadzenie odpowiednich zabezpieczeń dla ochrony różnorodności kulturowej i mniejszych repertuarów. Pojawia się również kwestia odpowiedniego zabezpieczenia interesów twórców i producentów treści w stosunku do interesów

pośredników i dystrybutorów tych treści, zwłaszcza w środowisku cyfrowym *online*, w którym istnieją silne tendencje do monopolizacji poszczególnych sektorów rynku.



Barbara Józwiak
Prezes Zarządu SAIW „Polska Książka”